

Liturgia szczytem i źródłem formacji, red. P. Nowakowski, J. Mieczkowski, Kraków 2023, s. 219–232 (*Ad Fontes Liturgicos*, 13).
<https://doi.org/10.15633/9788383700038.13>

ks. Daniel Brzeziński

UNIwersYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU, POLSKA

<https://orcid.org/0000-0003-4680-3055>

danbr@umk.pl

Komentarze i funkcja komentatora w aktualnej liturgii rzymskiej

Wokół komentarzy liturgicznych i funkcji komentatora w aktualnej liturgii rzymskiej narosło wiele nieporozumień, które niejednokrotnie – niestety – odnajdują swoje odzwierciedlenie w celebracji. W opracowaniu zostanie więc przypomniane pojęcie komentarza liturgicznego oraz jego miejsce i rola w aktualnej liturgii rzymskiej w aspekcie teologicznym, prawnym, pastoralnym i rubrycystycznym. Przedstawione zostaną również kryteria merytoryczne i formalne, jakie komentarz liturgiczny winien spełniać, aby należycie i skutecznie przyczynić się do formacji dokonującej w liturgii i poprzez liturgię Kościoła¹.

Niezrozumienie bardzo często dotyczy już samego pojęcia „komentarza liturgicznego”. Niektóre komentarze są wygłaszane w takich momentach akcji liturgicznej, w których być ich nie powinno. Nasze wprowadzenia i komentarze bywają również zbyt długie i skomplikowane. Tymczasem,

¹ Por. D. Brzeziński, *W jaki sposób należy formułować wprowadzenia do liturgii Mszy świętej?*, „Homo Dei” 277 (2005) nr 4, s. 125–130. Niniejszy tekst stanowi zmodyfikowaną i uzupełnioną wersję tego opracowania.

im komentarz krótszy, tym lepszy, to znaczy bardziej skuteczny duszpastersko. Nie powinien przekraczać kilku zdań. Oczywiście, oprócz tego kryterium, komentarz liturgiczny musi spełniać szereg innych, ważnych wymogów merytorycznych i formalnych.

Przez „komentarz liturgiczny” rozumie się objaśnienia i modlitewne zachęty podawane przez przewodniczącego liturgii, lub współuczestniczącego w niej komentatora, w celu ułatwienia wiernym świadomego, pobożnego i czynnego uczestnictwa w sprawowanym misterium². Zasadność i potrzeba komentarza liturgicznego wynika z wymiaru misteryjnego, mistagogicznego, dydaktycznego, społecznego i personalistycznego świętej liturgii Kościoła.

Dzisiaj mało kto już pamięta, że wprowadzaniu komentarzy liturgicznych i funkcji komentatora w procesie odnowy liturgii rzymskiej towarzyszyło wiele dyskusji, a nawet i kontrowersji. Ewolowało przede wszystkim rozumienie komentarza. Nie bez trudności też kształtowała się świadomość, kto w liturgii ma pełnić funkcję komentatora³.

Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia nowe zadanie komentatora wielu uważało za „delikatne i sporne”. Pojawiały się nawet opinie, że wystąpienie komentatora w liturgii „przeszkadza”, albo „wzbudza niemiłe zdziwienie. Nie tylko dlatego, że jest ono nowością dla przywiązanego do tradycji uczucia religijnego. Jest ono także trudne samo w sobie i wystawione na niebezpieczeństwo różnych niezręczności i błędnych pociągnięć”⁴. Ankietowana w Polsce młodzież zwracała uwagę, że tłumaczenia i objaśnienia liturgii są potrzebne, ale nie w jej trakcie, tylko w „osobnych kazaniach”. „Zbyttna ingerencja kapłana prowadzącego przez natrętne objaśnienia, dyrygowanie, czytanie wielu modlitw [...] rozprasza i denerwuje”⁵.

Uwagi te, mimo upływu lat i powszechnej akceptacji komentarzy oraz umocnienia funkcji komentatora w liturgii, a także powszechnego dostrzeżenia potrzeby wyjaśniania sprawowanego misterium, pozostają wciąż

2 Por. W. Głowa, *Posługi i funkcje w zgromadzeniu liturgicznym*, w: *Mszał księgą życia chrześcijańskiego*, red. B. Nadolski, Poznań 1989, s. 327.

3 Zob. F. Blachnicki, *Komentator*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, red. F. Blachnicki, W. Schenk, R. Zielasko, Poznań–Warszawa–Lublin 1967, s. 143–160.

4 F. Blachnicki, *Komentator*, s. 143.

5 Zob. F. Blachnicki, *Komentator*, s. 143.

aktualne. Aktualny pozostaje też postulat sformułowany w roku 1967 przez Franciszka Blachnickiego, „aby komentator należycie pojął, przygotował i wykonał swoje zadanie. Chodzi o to – pisał sługa Boży – aby zwłaszcza kapłani-duszpasterze uświadomili sobie, że funkcja komentatora jest funkcją odpowiedzialną i poważną, wymagającą starannego przygotowania”⁶.

Gdy funkcja komentatora pojawiła się w naszych czasach w liturgii rzymskiej, zaczęto szukać dla niej wzorów w historii liturgii i wówczas zwrócono uwagę na rolę diakona w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. „Spełniał on nie tylko funkcję pomocniczą w stosunku do celebransa – przypominał cytowany Blachnicki – ale stał także w służbie pobożności ludu wiernego, regulując jego postawy i zewnętrzny porządek uczestnictwa w ofierze eucharystycznej. Wzywał więc do klękania, wstawania, siadania, do uwagi w pewnych momentach, do śpiewania psalmów, zwalniał katechumenów względnie wiernych na końcu zgromadzenia”⁷.

Blachnicki wyjaśniał:

Wprawdzie diakon w liturgii rzymskiej nie spełniał nigdy roli diakona modlitewnego (*Gebetsdiakon*), którego zadaniem byłoby wspieranie modlitwy wiernych i pobudzanie, zachęcanie do niej, to zadanie bowiem, inaczej niż w liturgiach wschodnich, zastrzeżone było wyłącznie celebransowi. Dlatego też dzisiejszy komentator w tym zakresie swoich zadań nie może powoływać się na „sukcesję diakońską”. Na pewno jednak część jego zadań wywodzi się z tej tradycji⁸.

Warto też przypomnieć, że propozycję spełniania funkcji komentatora przez duchownych posiadających niższe święcenia wysuwano już w dyskusjach ojców Soboru Trydenckiego przygotowujących posoborową odnowę liturgiczną. Wskazywano głównie egzorcystów, którzy „na sposób jakiegoś ceremoniarza” kierowaliby przez głośne wezwania postawami ludu i jego gestami liturgicznymi. Niestety, nie podjęto debaty nad tym projektem na sesji ogólnej Soboru⁹.

6 F. Blachnicki, *Komentator*, s. 144.

7 F. Blachnicki, *Komentator*, s. 145.

8 F. Blachnicki, *Komentator*, s. 145.

9 Zob. F. Blachnicki, *Komentator*, s. 145.

Istotny zwrot przyniósł ruch liturgiczny, a za pierwszą poważniejszą, oficjalną wypowiedź Kościoła dotyczącą komentarzy i pouczeń w liturgii uważa się wydany w 1956 roku przez biskupów francuskich dokument nazwany *Directoire pour la pastorale de la messe à l'usage des diocèses de France*, który omawiał nie tylko potrzebę i rodzaje katechezy liturgicznej, ale wprowadzał możliwość tzw. *monitions* w trakcie samej celebracji¹⁰.

Jednak „właściwą godzinę narodzin urzędu komentatora liturgicznego” (określenie Blachnickiego) stanowiło wydanie w 1958 roku przez watykańską Kongregację Obrzędów Instrukcji o muzyce kościelnej i liturgii, która wprowadziła nową funkcję do liturgii i nadała jej podstawę prawną¹¹.

W Instrukcji zauważono, że

łatwiej będzie można uzyskać czynne uczestnictwo wiernych, zwłaszcza we Mszy świętej i niektórych czynnościach liturgicznych bardziej skomplikowanych, jeśli będzie brał w nich udział jakiś komentator, który w odpowiednim momencie w kilku słowach będzie objaśniał same obrzędy albo modlitwy i czytania celebransów i asystujących, oraz będzie kierował zewnętrznym uczestnictwem wiernych, to jest ich odpowiedziami, modlitwami i śpiewem¹².

Co ciekawe, przedsoborowa Instrukcja dopuszczała, aby tę funkcję wykonywał odpowiednio przygotowany świecki mężczyzna:

Wypada, aby urząd komentatora spełniał kapłan lub przynajmniej kleryk. Jeśli ich nie ma, można ten obowiązek powierzyć świeckiemu mężczyźnie odznaczającemu się dobrymi obyczajami i dobrze pouczonemu. Niewiasty nie mogą nigdy pełnić obowiązków komentatora. Pozwala się tylko na to, by w razie konieczności niewiasta prowadziła śpiew lub modlitwy wiernych¹³.

10 Zob. F. Blachnicki, *Komentator*, s. 147.

11 Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o muzyce sakralnej i liturgii*, 03.09.1958, „Acta Apostolicae Sedis” 50 (1958), s. 630–663; przekład polski: „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 12 (1959) nr 1, s. 66–97.

12 Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o muzyce sakralnej i liturgii*, 96.

13 Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o muzyce sakralnej i liturgii*, 96.

„Komentator, jeśli jest kapłanem lub klerykiem – stwierdza się w Instrukcji – ma być ubrany w komżę i stać w prezbiterium lub przy balustradzie, albo na ambonie lub na kazalnicy, jeśli zaś jest świeckim, ma stanąć przed wiernymi w odpowiednim miejscu, lecz poza prezbiterium i nie na kazalnicy”.

Ponadto,

wyjaśnienia i wskazówki podawane przez komentatora należy przygotować na piśmie. Mają one być nieliczne, jasne dzięki zwięzłości, wygłaszane w stosownym czasie i umiarkowanym głosem. Nie wolno ich nigdy podawać w czasie odmawiania oracji przez celebransa. Jednym słowem należy je tak rozłożyć, by nie przeszkadzały pobożności wiernych, lecz ją wspomagały. [...] Komentator winien stosować się do celebransa i w ten sposób towarzyszyć świętej czynności, by jej nie opóźniać, ani nie przerywać, aby cała czynność liturgiczna odprawiała się harmonijnie, godnie i pobożnie¹⁴.

Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* II Soboru Watykańskiego jeszcze dobitniej podkreśli, że komentatorzy

spełniają prawdziwą posługę liturgiczną. Niech więc wykonują swoją funkcję z tak szczerą pobożnością i dokładnością, jak to przystoi wzniosłej służbie i odpowiada słusznym wymaganiom Ludu Bożego. Należy więc starannie wychować te osoby w duchu liturgii oraz przygotować je do odpowiedniego i zgodnego z przepisami wykonywania przysługujących im czynności¹⁵.

Wygłaszanie komentarzy należy z zasady do kapłana – przewodniczącego zgromadzenia liturgicznego. Może on jednak powierzyć komentarze

14 Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o muzyce sakralnej i liturgii*, 96.

15 Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 29, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, tekst polski, nowe tłumaczenie, Poznań 2002, s. 56. Chociaż łaciński tekst Konstytucji w odniesieniu do komentatora używa określenia „ministerium liturgicum” (podobnie jak w przypadku ministrantów, lektorów i członków chóru; stąd w nowym tłumaczeniu polskim użyto terminu „posługa”), absolutnie nie można go stosować w rozumieniu Listu apostołskiego św. Pawła VI *Ministeria quaedam* (oczywiście wyjątek stanowi liturgiczna posługa lektora); por. *Enchiridion documentorum instaurationis liturgicae*, t. 1: 1963–1973, red. R. Kaczynski, Torino 1976 (Roma 1990), s. 9.

diakonowi albo odpowiednio przygotowanej osobie świeckiej, obecnie zarówno mężczyźnie, jak i kobiecie¹⁶.

Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego umieszcza funkcję komentatora wśród „szczególnych funkcji liturgicznych Ludu Bożego”. Komentator – czytamy w cytowanym dokumencie –

za pomocą objaśnień i pewnych pouczeń wprowadza wiernych w liturgię i przygotowuje ich do lepszego jej zrozumienia. Uwagi podawane przez komentatora powinny być starannie przygotowane, zwięzłe i jasne. Podczas pełnienia swej funkcji komentator stoi w odpowiednim do tego miejscu, mając przed sobą wiernych, ale nie na ambonie¹⁷.

Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego precyzyjnie wymienia te momenty podczas sprawowania Eucharystii, w których komentarze są dozwolone. Komentatorowi

wolno w bardzo krótkich słowach wprowadzić wiernych we Mszę danego dnia, po wstępnym pozdrowieniu, a przed aktem pokutnym; w liturgię słowa, przed czytaniem; w Modlitwę eucharystyczną, przed prefacją, nigdy zaś w czasie samej prefacji; wreszcie może zakończyć całą świętą czynność przed rozesłaniem¹⁸.

Jeśli akt pokutny zastępuje się aspersioną, czyli pokropieniem wiernych wodą święconą, to wprowadzenie do liturgii mszalnej konsekwentnie ma miejsce po pozdrowieniu, a przed obrzędem aspersioni¹⁹.

16 Już *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* z 1975 roku pozwalało, aby „rektor kościoła, kierując się roztropnością, powierzał kobietom funkcje spełniane poza prezbiterium”; por. *Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, Poznań 1986, 70; zob. *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 4*; *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego: z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego* (Rzym 2002), Poznań 2004, 50, 107.

17 *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego* (Rzym 2002), 105 b.

18 *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego* (Rzym 2002) oraz *Wskazania Episkopatu Polski*, Poznań 2006, 31.

19 Zob. Konferencja Episkopatu Polski, Przepisy wykonawcze do Instrukcji Kongregacji do spraw Sakramentów i Kultu Bożego *Inaestimabile Donum* z 3 kwietnia 1980 r., 11.12.1980,

W Polsce, wprowadzenie w liturgię dnia po pozdrowieniu wiernych przez celebransa – w myśl norm zawartych w przepisach wykonawczych do Instrukcji Kongregacji do spraw Sakramentów i Kultu Bożego *Inaestimabile Donum* z 3 kwietnia 1980 roku – było obowiązkowe. Inne, spośród wymienionych komentarzy były dowolne i zależały od rzeczywistej potrzeby i pożytku wiernych. W odnośnych przepisach, wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski w roku 1980, czytamy, iż

zawsze należy wprowadzić uczestników Mszy świętej do liturgii dnia, natomiast wstęp do czytań należy podawać wtedy, gdy czytania są trudne i wymagają wprowadzenia. Ani wprowadzenie na początku Mszy świętej, ani wprowadzenie do czytań nie mogą stawać się homilią, której miejsce jest po czytaniach²⁰.

W tym kierunku zmierzają również zalecenia zawarte we *Wskazaniach Episkopatu Polski po ogłoszeniu nowego wydania Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego*²¹, nad którymi dyskusja odbyła się na Zebraniu Plenarnym Episkopatu Polski w Częstochowie 25 listopada 2004 roku, jak również na Zebraniu Plenarnym w Warszawie w dniach 8–9 marca 2005 roku²².

We *Wskazaniach* tych ustalono, iż

po liturgicznym pozdrowieniu kapłan z miejsca przewodniczenia, względnie diakon lub osoba świecka z miejsca wyznaczonego dla komentatora [...] wprowadza wiernych w tematykę i charakter celebracji, która się rozpoczyna²³.

w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski (1966–1998)*, red. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1999, s. 46.

20 Konferencja Episkopatu Polski, *Przepisy wykonawcze do Instrukcji Kongregacji do spraw Sakramentów i Kultu Bożego Inaestimabile Donum*, s. 46.

21 To nowe *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, zawarte w trzecim wydaniu wzorcowym posoborowego *Mszału Rzymskiego* z 2002 roku. W Polsce obowiązuje od środy popielcowej, czyli 25 lutego 2004 roku.

22 Dokument został ostatecznie przyjęty na 331. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w dniu 9 marca 2005 roku; zob. *Wskazania Episkopatu Polski po ogłoszeniu nowego wydania Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego*, w: *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego (Rzym 2002) oraz Wskazania Episkopatu Polski*, s. 113–127.

23 *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, 9.

Natomiast przed czytaniem, „kapłan przewodniczący lub odpowiedni komentator w krótkich słowach może [...] wprowadzić wiernych do liturgii słowa”²⁴. Podobnie przed prefacją „kapłan w krótkich słowach może wprowadzić wiernych do Modlitwy eucharystycznej”²⁵.

W przypadku komentarza na początku liturgii celowo użyto określenia „wprowadza”, a nie „może wprowadzić”, by nie zrywać z dotychczasową praktyką (iż „zawsze należy wprowadzić uczestników Mszy świętej do liturgii dnia”), a jednocześnie pozostawać w większej zgodności z odnośną rubryką *Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego* (że „wolno w bardzo krótkich słowach wprowadzić wiernych we Mszę danego dnia, po wstępnym pozdrowieniu, a przed aktem pokutnym”). Wydaje się, że tryb oznajmujący „wprowadza”, choć werbalnie nieco łagodzi dotychczasową obligatoryjną normę, w zestawieniu z określeniem „może wprowadzić” wciąż sugeruje obowiązkowość komentarza na początku liturgii.

Widzimy, iż komentarze wykonywane w czasie Mszy Świętej dotyczą wyłącznie elementów zmiennych liturgii. Oczywiście cała liturgia, jak i każdy jej element z osobna, wymagają stosownych objaśnień czy wręcz permanentnej katechezy liturgicznej. Nie może ona jednak odbywać się w czasie samej celebracji. Podczas sprawowanej liturgii mszalnej wyjaśniamy jedynie części zmiennie Mszy Świętej. Za każdym razem zmieniają się okoliczności zewnętrzne Mszy, zmienia się charakter i ranga obchodu liturgicznego, zmienia się formularz mszalny i zmienia się intencja sprawowania Eucharystii; stąd konieczność wprowadzenia w liturgię dnia. W każdej Mszy Świętej zmieniają się czytania mszalne, zatem może być przydatne wprowadzenie w liturgię słowa. Zmienia się także motyw dziękczynienia zawarty w prefacji mszalnej; stąd dobrze jest uświadomić go wiernym przed Modlitwą eucharystyczną. Wreszcie, pożyteczne z duszpasterskiego punktu widzenia może być krótkie przypomnienie myśli przewodniej Eucharystii tuż przed błogosławieństwem końcowym i rozesłaniem. Do tych czterech miejsc, w których przewidziane są komentarze, należałoby dodać również moment procesji z darami, zwłaszcza wtedy, gdy – oprócz chleba i wina na ofiarę eucharystyczną – niesione są jakieś inne symboliczne dary ołtarza.

²⁴ *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, 12.

²⁵ *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, 30.

W naszej praktyce liturgicznej wytworzył się zwyczaj (niestety), że komentator wypowiada swoiste „teologiczne wprowadzenie” do obrzędu przekazania znaku pokoju (*nota bene* jest to obrzęd fakultatywny). Być może niekiedy taki komentarz ma sens (zwłaszcza w małych grupach), lecz należy pamiętać, iż obrzęd ten w każdej Mszy Świętej posiada takie samo znaczenie. W konsekwencji, niemal za każdym razem, jesteśmy zmuszeni do powtarzania tych samych słów wyjaśnienia. W ewentualnym „komentarzu” do znaku pokoju chodziłoby raczej o wyjaśnienie: kto i dlaczego, na przykład, podchodzi do celebrynsa, aby ten przekazał ów symboliczny gest²⁶.

Powyższe uwagi dotyczą także procesji z darami, szczególnie gdy niesione są jedynie patena z chlebem i ampułki z winem i wodą, jak również (w pewnym sensie już „standardowe”) świeca i kwiaty. Natomiast, jeśli do ołtarza przynoszone są jakieś inne dary związane z aktualnie sprawowaną ofiarą eucharystyczną, wskazane byłoby wytłumaczenie, co one symbolizują i dlaczego znalazły się w procesji z darami ofiarnymi. Chodzi tutaj jednak bardziej o informację, niż o teologiczne czy biblijne pogłębienie.

Nieporozumienia dotyczą również wprowadzenia do Modlitwy Pańskiej. W tym przypadku, słowami podanymi w Mszale lub podobnymi, sam celebryns główny (nie kto inny) wygłasza zachętę do wzniesienia modlitwy „do Ojca niebieskiego, jak nas nauczył Jezus Chrystus”²⁷. Nie jest to komentarz do Modlitwy Pańskiej, lecz wstęp przed jej odmówieniem.

Każdy komentarz powinien być przygotowany na piśmie, co świadczy o szacunku dla słuchaczy. Nadto winien charakteryzować się – jak już zostało wspomniane – zwięzłością, a także: jednością tematyczną, prostotą i autentycznością, zrozumiałością, poprawnością teologiczną i zmiennością²⁸.

Mówiąc o jedności tematycznej, myślimy przede wszystkim o związku treściowym komentarzy z celebrowanym misterium: z wypowiedzianymi formułami modlitewnymi i wykonywanymi czytaniem, ze śpiewami

26 Jeśli względy duszpasterskie za tym przemawiają, przedstawiciele dzieci pierwszokomunijnych mogą podejść do kapłana sprawującego Mszę Świętą w ich intencji; czy też dzieci te mogą podejść do swoich rodziców, aby przekazać im znak pokoju; lub przedstawiciele bierzmowanej młodzieży do biskupa, który udzielił im sakramentu bierzmowania.

27 *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, s. 369*.

28 Por. W. Głowa, *Posługi i funkcje w zgromadzeniu liturgicznym*, s. 327.

i stosowanymi w danej akcji liturgicznej znakami i symbolami, wykonywanymi gestami i przyjmowanymi postawami, specyfiką zgromadzenia i rodzajem obchodu liturgicznego, a nawet z kolorem używanych szat liturgicznych. Wszystkie te elementy mogą i powinny wyznaczać tematykę poszczególnych komentarzy. Niestety, nasze komentarze (również te wprowadzające w treść liturgii dnia) najczęściej odnosimy wyłącznie do czytań mszalnych, nie dostrzegając innych, równie istotnych „wyznaczników” ich treści i zakresu. Dodajmy, że jedność tematyczna winna dotyczyć także związku treściowego między poszczególnymi komentarzami wykonywanymi w czasie tej samej celebracji.

Z jednością tematyczną wiąże się zmienność komentarzy. Komentarz nie może nie uwzględniać konkretnego kontekstu liturgicznego, o którym przed chwilą wspomnieliśmy. Nie ma sensu wypowiadanie komentarzy tak ogólnych w swej treści, że „pasujących” do każdego obchodu liturgicznego i każdej Mszy Świętej.

Prostota i autentyczność komentarza dotyczy zarówno przekazywanych treści, jak i formy przekazu, natomiast zrozumiałość to przede wszystkim unikanie trudnych teologicznie sformułowań i obcojęzycznych terminów. Wszak komentarz ma wyjaśniać i pomagać, a nie gmatwać i utrudniać rozumienie, przeżywanie i uczestnictwo w liturgii. Jest kwestią oczywistą, że prostoty i autentyczności nie wolno mylić z infantylizmem i tendencją do zbytńskiego upraszczania – trudnych i najczęściej przekraczających możliwości percepcyjne ludzkiego umysłu – prawd wiary.

Co do poprawności teologicznej, to nikogo nie trzeba przekonywać, że komentarz liturgiczny winien być absolutnie wolny od błędów doktrynalnych, czy nawet niejednoznacznych sformułowań teologicznych. W tym względzie, na tyle, na ile to tylko po ludzku możliwe, musi precyzyjnie i jednoznacznie przedstawiać i interpretować zasady wiary i moralności chrześcijańskiej.

Oprócz tych kryteriów, dotyczących wszystkich komentarzy, można wskazać jeszcze bardziej specyficzne, odnoszące się do konkretnych wprowadzeń i objaśnień, w tym do wprowadzenia na początku liturgii mszalnej, które nie może ograniczyć się tylko do podania intencji Mszy Świętej. Winna ona stanowić jeden z elementów wprowadzenia, „wkomponowany” w treść przybliżającą przewodni temat liturgii, która właśnie się rozpoczyna. Zamieszczenie w polskiej edycji Mszału Rzymskiego życiorysów świętych, w zamyśle redaktorów polskiego wydania księgi,

miało pomóc sformułować kompetentne wprowadzenie do liturgii. Nie chodzi o to, aby zwyczajnie odczytać zamieszczoną w Mszałe notę biograficzną, lecz, aby ją wykorzystać, ukazując danego patrona jako wzór dla chrześcijanina, wciąż aktualny, mimo upływu dziesiątek czy setek lat²⁹. Wprowadzenie do Mszy Świętej może zawierać odniesienie do czytań mszalnych, zwłaszcza gdy nie przewiduje się osobnego wprowadzenia do liturgii słowa. W każdym przypadku słowo wstępne powinno kończyć się wprowadzeniem do aktu pokuty.

Cel owego słowa wstępnego, jak i wszystkich pozostałych wprowadzeń i komentarzy nie może nie posiadać wymiaru formacyjnego i mistagogicznego. Oprócz informacji dotyczącej charakteru i treści obchodu liturgicznego, słowo wstępne ma pomagać w świadomym i czynnym uczestnictwie w sprawowanej liturgii; innymi słowy, ma dopomóc każdemu z uczestników zgromadzenia liturgicznego w tym, aby obiektywna pamiątka Misterium paschalnego uobecniała się również w subiektywnym doświadczeniu³⁰.

Z kolei, wprowadzenie do liturgii słowa nie jest streszczeniem czytań, ani ich szczegółowym wyjaśnianiem, szczególnie wówczas, gdy po czytaniach ma nastąpić homilia. W takiej sytuacji niejednokrotnie lepiej jest po prostu zrezygnować z komentarza przed liturgią słowa, aby sztucznie nie przedłużać akcji liturgicznej. Wprowadzenie do liturgii słowa ma ukazać związek (jeśli taki bezpośrednio istnieje) pomiędzy czytaniem, przedstawiając myśl przewodnią wspólną dla proponowanych czytań. W liturgii niedzielnej związek zachodzi zwykle pomiędzy czytaniem ze Starego Testamentu i Ewangelią (w Chrystusie wypełniły się proroctwa starotestamentalne); drugie czytanie rzadziej wykazuje bezpośrednie powiązanie tematyczne z dwoma pozostałymi fragmentami Biblii, koncentrując się bardziej na wskazaniach parenetycznych, czyli dotyczących postępowania chrześcijańskiego.

29 Por. F. Małaczyński, *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, w: *Mszał księgą życia chrześcijańskiego*, red. B. Nadolski, Poznań 1989, s. 242.

30 Zob. E. Mateja, *Funkcja zachęt i pouczeń przekazywanych podczas liturgii Eucharystii*, w: *Liturgia w podstawowych formach wyrazu*, red. A. Żądło, Katowice 2011, s. 153–154 (Kościół w Trzecim Tysiącleciu, 9).

Wprowadzenie do Modlitwy eucharystycznej (chyba najrzadziej stosowane w naszych kościołach) winno uświadomić wiernym motyw dziękczynienia w sprawowanej Mszy Świętej. Każda Msza jest dziękczynieniem, co wynika już z samej etymologii terminu „Eucharystia”. Jednak w każdej Mszy Świętej można niejako „wyodrębnić” jakiś szczególny motyw dziękczynienia, zawarty w prefacji i związany z charakterem oraz treścią obchodu.

W tym miejscu rodzi się postulat odpowiedniego doboru prefacji mszalne. Właściwie sformułowany komentarz może sprawić, iż nawet ogólna prefacja „zabrzmie inaczej” niż zwykle, i w sposób szczególny zostanie przyjęta i zasymilowana przez wiernych.

Wreszcie, komentarza przed rozesłaniem nie można utożsamiać z ogłoszeniami duszpasterskimi. Chodzi w nim o pokazanie związku pomiędzy Mszą Świętą i naszym życiem. Każda Eucharystia, stanowi prawdziwe, realne i substancjalne uobecnienie Misterium paschalnego Chrystusa, ale każda Eucharystia – oprócz bycia obiektywną i dynamiczną „Pamiętką Pana” – jest także swoistą katechezą. I właśnie w słowie przed rozesłaniem należałoby krótko ukazać, w jaki sposób Mszę Świętą, która się kończy, należy przedłużać w codziennym postępowaniu we współczesnym, jakże skomplikowanym świecie. W tym momencie zaczyna się przecież „Msza życia”, która ma stanowić egzystencjalną kontynuację ofiary i uczy Pańskiej.

Bibliografia

- Blachnicki F., *Komentator*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, red. F. Blachnicki, W. Schenk, R. Zielasko, Poznań–Warszawa–Lublin 1967, s. 143–160.
- Brzeziński D., *W jaki sposób należy formułować wprowadzenia do liturgii Mszy świętej?*, „Homo Dei” 277 (2005) nr 4, s. 125–130.
- Głowa W., *Postugi i funkcje w zgromadzeniu liturgicznym*, w: *Mszał księgą życia chrześcijańskiego*, red. B. Nadolski, Poznań 1989, s. 313–331.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Przepisy wykonawcze do Instrukcji Kongregacji do spraw Sakramentów i Kultu Bożego Inaestimabile Donum z 3 kwietnia 1980 r.*, 11.12.1980, w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski (1966–1998)*, red. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1999, s. 43–52.
- Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, tekst polski, nowe tłumaczenie, Poznań 2002,

- s. 48–78; tekst łaciński w: *Enchiridion documentorum instaurationis liturgicae*, t. 1: 1963–1973, ed. R. Kaczynski, Torino 1976 (Roma 1990), s. 1–27.
- Małaczyński F., *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, w: *Mszał księgą życia chrześcijańskiego*, red. B. Nadolski, Poznań 1989, s. 235–244.
- Mateja E., *Funkcja zachęt i pouczeń przekazywanych podczas liturgii Eucharystii*, w: *Liturgia w podstawowych formach wyrazu*, red. A. Żądło, Katowice 2011, s. 151–159 (Kościół w Trzecim Tysiącleciu, 9).
- Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986.
- Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego* (Rzym 2002) oraz *Wskazania Episkopatu Polski*, Poznań 2004.
- Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja o muzyce sakralnej i liturgii, 03.09.1958, „Acta Apostolicae Sedis” 50 (1958), s. 630–663; przekład polski: „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 12 (1959) nr 1, s. 66–97.
- Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, Poznań 1986.
- Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego*, w: *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego* (Rzym 2002) oraz *Wskazania Episkopatu Polski*, Poznań 2006, s. 113–127.

Abstrakt

Komentarze i funkcja komentatora w aktualnej liturgii rzymskiej

Wokół komentarzy liturgicznych i funkcji komentatora w aktualnej liturgii rzymskiej narosło wiele nieporozumień, które niejednokrotnie – niestety – odnajdują swoje odzwierciedlenie w celebracji. W opracowaniu zostało więc przypomniane pojęcie komentarza liturgicznego oraz jego miejsce i rola w aktualnej liturgii rzymskiej w aspekcie teologicznym, prawnym, pastoralnym i rubrycystycznym. Przedstawiono również kryteria merytoryczne i formalne, jakie komentarz liturgiczny winien spełniać, aby należycie i skutecznie przyczynić się do formacji dokonującej w liturgii i poprzez liturgię Kościoła.

Słowa kluczowe: liturgia rzymska, komentarz liturgiczny, komentator

Abstract

Commentaries and the Role of a Commentator in the Contemporary Roman Liturgy

Liturgical commentaries and the role of a commentator in the contemporary Roman liturgy have been the subject of many misunderstandings which, sadly, are often reflected in the celebration itself. Therefore, the paper revisits the concept of a liturgical commentary as well as its place and role in the current Roman rite from a theological, legal, pastoral and rubricistic perspective. In addition, it presents the substantive and formal criteria that a liturgical commentary should meet in order to contribute adequately and effectively to the process of christian formation that takes place in and through the liturgy of the Church.

Keywords: Roman liturgy, liturgical commentary, commentator